

GŁOS NARODU

Nr. 318. — ROK XLI.

 REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA. KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 11
 KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKÓW, NR. 401.099.

 Redakcja niezamówionych artykułów
 nie zwraca i nie honoruje, listów
 nieopłaconych nie przyjmuje.

PONIEDZIAŁEK
 19 LISTOPADA 1934.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie		Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą
	z o noseniem	bez odnośzenia		
Miesięcznie	5- zł.	4-50 zł.	5- zł.	8- zł.

 TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.

Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

Zwalniania robotników polskich we Francji obejmują nowe tereny.

Lion, 18. 11. (PAT). Na terenie środkowej Francji, której fala zwalniania robotników polskich dotychczas nie dotknęła, zaczynają się zdarzać coraz częściej wypadki redukcji robotników polskich. Fabryka maszyn rolniczych w Bourbon-Lancy zwolniła ostatnio 30 robotników polskich, wskutek czego około 100 osób zostało repatrijowanych do Polski. Wielka fabryka sztucznego jedwabiu Gilleta w Decines koło Lionu zwolniła w ostatnim czasie około 100 robotników polskich, z których większość powróciła do Polski. W jednej z wielkich blachowni oprócz zwolnionych jednorazowo stu

robotników, przewiduje się dalsze zwalniania Polaków. W większości wypadków władzom polskim udało się uzyskać repatriację zwolnionych robotników na koszt przedsiębiorstw. Należy podkreślić, że w znacznej ilości miejscowości, w których pracują Polacy, nie ma funduszu bezrobocia, którego powstanie jest uzależnione od uchwały zainteresowanej gminy, wskutek czego zwolnieni robotnicy, nie posiadając środków utrzymania, zmuszeni są powracać do Polski.

— XX —

Zaostrzenie stosunków między Watykanem a Litwą.

Berlin, 18. 11. (PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Kowna: Stosunki pomiędzy Litwą a Watykanem w ostatnich czasach zaostrzyły się do tego stopnia, że istnieje groźba otwartego zerwania. Już raz przed 4 laty stosunki te zaostrzyły się tak bardzo, że doszło wówczas do wydalenia nuncjusza papieskiego mgr. Bartoloniiego. Od tego czasu Watykan

reprezentowany był w Kownie przez agenta, który miał zapobiec groźnemu zerwaniu stosunków. Gdy stało się wiadomym, że nastąpiło zerwanie pomiędzy agentem papieskim a rządem litewskim, jeden ze znanych członków partii rządowej w towarzystwie biskupa polowego wyjechał do Rzymu, dokąd wyjeżdża również litewski arcybiskup Siwirałkas.

Lwów ma już całe prezydium i ławników

W sobotę 17 bm. odbyło się we Lwowie drugie posiedzenie rady miejskiej poświęcone wyborowi dalszych członków prezydium miasta. Pierwsze posiedzenie w tej sprawie, które odbyło się 28 października, ujawniło wielkie rozdziewki w sanacji lwowskiej, gdyż radni sanacyjni nie głosowali solidarnie, wskutek czego, prez. Drojanowski uzyskał należąca ilość głosów jedynie dzięki poparciu sjonistów. Również wybór pierwszego wiceprezydenta miasta p. Ostrowskiego nie uzyskał poparcia wszystkich radnych sanacyjnych, a największe rozbieżności okazało się przy wyborach wiceprezydenta Weryńskiego, którego kandydatura upadła. Posiedzenie zdekompletowano, by umożliwić jego odroczenie. Drugie wybory miały przebieg spokojny, gdyż nieporozumienia zdołano załatwić. Kandydatura p. Weryńskiego, naczelnika jednego z oddziałów lwowskiego kuratorium szkolnego, tym razem uzyskała dostateczną ilość głosów. Trzecim wiceprezydentem został prezes kahału lwowskiego Wiktor Chajes. Po wyborze wiceprezydentów, wybrano ośmiu ławników, w tym 6. B. B., jednego Ukraińca i jednego sjonistę.

Otwarcie linii kolejowej Płock — Sierpc.

Płock, 18. 11. (PAT). Dziś odbyła się uroczystość otwarcia nowej linii kolejowej Sierpc — Płock. Uroczystość rozpoczęła się w Sierpcu, gdzie wobec zebranych reprezentantów władz i społeczeństwa p. min. komunikacji inż. Butkiewicz przeciął symboliczną wstęgę, poczem pociąg reprezentacyjny ruszył w drogę do Płocka.

ZJAZD REDAKTORÓW TYGODNIKÓW KATOLICKICH.

W dniach 15 i 16 bm. odbył się w siedzibie Polskiej Agencji Prasowej zjazd redaktorów tygodników katolickich i korespondentów diecezjalnych KAP. Przewodził obradom Ks. Biskup St. Adamski. Zjazd zaszczytliwi swą obecnością JEm. Ks. Kardynał Al. Kakowski, oraz Ks. Biskup Józef Gawlina. W zjeździe brało udział 55 redaktorów i korespondentów. Referaty wygłosili: Ks. Biskup St. Adamski, Ks. prałat Kaczyński, dyrektor KAP, Ks. red. Siemienik, Ks. red. Mondry i p. dyr. Apolinary Żukowski, (KAP).

Rokowania między biskupami katolickimi a rządem Rzeszy.

W tych dniach podjęte zostały na nowo nieobowiązujące rozmowy między komisją Episkopatu niemieckiego pod przewodnictwem arcyb. Gröbera z Fryburga w Bryzgowii a przedstawicielami rządu. Watykan nie otrzymał dotychczas nowych propozycji niemieckich, zmieniających w istotny sposób obecną sytuację kościelno-polityczną. W kołach watykańskich daje się wyraz pogładowi, że wobec nowych represyj w stosunku do katolickich pism diecezjalnych i wobec ponownego wzmożenia się antykatolickiej propagandy zwolenników neopoganstwa, trudno utrzymywać, że stworzone zostały warunki, umożliwiające swobodny rozwój pozytywnego chrześcijaństwa w Trzeciej Rzeszy. Tem trudniej byłoby wydać opinie tego rodzaju, że zachowanie się niższych przedstawicieli administracji prowincjonalnych i lokalnych kierowników partii oraz organizacji młodzieży narodowo-socjalistycznej nie budzi, jak dotąd, należytego zaufania. (KAP).

CIEŻKI STAN KARD. GASPARRIEGO.

Citta del Vaticano, 18. 11. (PAT). Kardynał Gasparri spędził noc bardzo niespokojnie, przy czym wielokrotnie tracił przytomność. Na podtrzymanie czynności serca lekarze dokonali szeregu zastrzyków. Wczoraj kard. Gasparri przyjął Sakramenta św.

NIEMA BLOKU SKANDYNAWSKIEGO.

Oslo, 18. 11. (PAT). Prezes rady ministrów zdementował kategorycznie w wywiadzie prasowym pochodzące z zagranicy wiadomości o istnieniu politycznego względnie wojskowego bloku skandynawskiego.

JEWITCZ O ŚLEDZTWIE W SPRAWIE ZAMACHU W MARSYLII.

Białogród 18. 11. Podczas wczorajszego posiedzenia Rady Ministrów min. spr. zagr. Jewitcz przedstawił osiągnięte dotychczas rezultaty w sprawie zamachu w Marsylii. Następnie min. Jewitcz złożył raport na temat przyszłej akcji Jugosławii w Lidze Narodów. Rada ministrów jednomyślnie aprobowala stanowisko ministra Jewitcza wyrażające mu całkowite zaufanie.

WZNIESIŁ SIĘ WYŻEJ, NIŻ ZAMIERZALI. Detroit, 18. 11. (PAT). Międzynarodowe stowarzyszenie aeronautyczne po zbadaniu barografów balonu stratosferycznego prof. Jana Piccarda stwierdziło, że małżonkowie Piccard w dniu 28 października osiągnęli wysokość 17.672 mtr. — Państwo Piccard zamierzali wznieść się tylko na wysokość 15 tys. mtr.

Ku wspólnemu frontowi socjal-komunistycznemu.

PRZEZ POROZUMIENIA W POSZCZEGÓLNYCH KRAJACH.

Paryż, 18. 11. (PAT). Komitet wykonawczy 2-ej międzynarodówki socjalistycznej po czterodniowych obradach sprecyzował swoje stanowisko wobec propozycji komunistów utworzenia wspólnego frontu. Odpowiedni list został przesłany na ręce przedstawicieli międzynarodówki komunistycznej. W liście tym specjaliści piszą: Podczas, gdy we Francji jedność akcji została zrealizowana, w Wielkiej Brytanii, Holandji, w państwach skandynawskich, Czechosłowacji i innych krajach propozycje komunistyczne zostały odrzucone. W tych warunkach

każda z sekcji musi mieć swoją samodzielną decyzję". Tem niemniej pewna liczba delegacji aprubując powyższy list podpisała rezolucję, w której wyrażono życzenie ponowienia w najbliższym czasie wysiłków, w celu porozumienia się i ewentualnego dokonania luźni 2-ej międzynarodówki socjalistycznej z międzynarodówką komunistyczną. Za rezolucją tą głosowali m. in. delegaci Francji, Szwajcarii, Hiszpanji, Włoch i Austrii.

— 000 —

Siłą nie przeszkodzimy plebiscytowi.

HITLER O PLEBISCYCE W ZAGŁEBIU SAARY I O POROZUMIENIU Z FRANCJĄ.

Paryż, 18. 11. (PAT). „Le Matin“ ogłasza sprawozdanie z 2-godzinnej rozmowy, jaką przedstawiciel b. kombatanów deput. Goy i radca miejski m. Paryża Monnier odbyli z kancleżem Hitlerem. Kancleż Rzeszy miał im oświadczyć m. in.: „Nie może być żadnych nieporozumień między naszymi krajami. Istniejące obecnie trudności związane są ściśle z zagadnieniem Saary. Byłoby szaleństwem sądzić, że Niemcy uciekną się do siły celem uniemożliwienia plebiscytu. Oświadczam zupełnie formalnie, że zastosujemy się do wyników głosowania.

W dalszym ciągu rozmowy kancleż dodał, że

Niemcy nie mogą mieć żadnych agresywnych zamiarów na zachodzie.

gdzie gęstość zaludnienia wynosi 237 mieszkańców na kilometr kwadratowy. „Jak można przypuszczać, że dążymy do odzyskania terytoriów o tej gęstości zaludnienia, aby przez to utrudnić jeszcze naszą sytuację? My, którzyśmy doświadczyli wojny, rozumiemy całą bezużyteczność jej okropności. Najlepsi synowie obu naszych narodów padli w walce i nawet zwycięzcom nie udało się uniknąć kryzysu. Na leży pracować nad stworzeniem nowego ładu społecznego. Gdyby Francja i Niemcy doszły do porozumienia, to niepokojące nas zmory zniknęłyby nazawsze i nastąpiłoby znaczne polepszenie gospodarcze w całej Europie. Od naszych dwóch narodów zależy spełnienie tego marzenia. Sądzę, że b. kombatanów mogą narzucić pokój całemu światu“.

KANCELARIA WODZA PARTII NAROD.-SOCJALISTYCZNEJ.

Berlin, 18. 11. (PAT). Rozporządzeniem Hitlera utworzona została specjalna „kancelaria

wodza partii narodowo-socjalistycznej“, do której zakresu działania należą sprawy, wynikające ze stosunku między kancleżem a formacjami partyjnymi. Szefem kancelarii zamianowany został Filip Bouhler, dotychczasowy sekretarz generalny kierownictwa partyjnego, a ostatnio prezydent policji w Monachium.

ZAMYSLAJĄ O DALSZYM OGRANICZANIU WWOZU PRODUKTÓW ROLN.

Berlin, 18. 11. (PAT). Rada rządowa ministerstwa wyżywienia dr. Claus występuje w orzaniu stanu chłopskiego „Landpost“ z artykułem, w którym podkreśla, że import artykułów i surowców rolniczych do Niemiec oceniany na 1.744.6 milionów marek w br. mógłby zostać znacznie ograniczony. Jako przykład autor przytacza zwiększenie uprawy lnu, wskutek czego import włókien uległ znacznemu ograniczeniu. Zapotrzebowanie na tkaniznę w 50 proc. pokrywa produkcja krajowa.

Decydująca jest zdaniem autora, okoliczność, że Niemcy w przyszłości nie mogą liczyć na otrzymanie z eksportu takiej ilości dewiz, jaka byłaby potrzebna dla utrzymania importu produktów rolniczych na obecnej wysokości.

JAK CZASU WOJNY.

Berlin, 18. 11. (PAT). Z Lipska donoszą, że w mieszkaniu członka partii narodowo-socjalistycznej O. Lippolda, policja wykryła zapas artykułów żywnościowych, mydła itd, który według komunikatu przekraczał znacznie zapotrzebowanie jednej rodziny. Przeciwno Lippoldowi wdrożyć miano kroki o wykluczenie go z partii.

— 00 —

Odroczenie nadzwyczajnej sesji Rady Ligi Narodów.

Genewa, 18. 11. (PAT). Sekretarjat Generalny Ligi Narodów ogłosił w sobotę wieczorem następujący komunikat:

„Na żądanie barona Aloisi, przewodniczącego komitetu rady dla sprawy Saary, przewodniczący Rady Ligi Narodów, min. Benesz, celem ułatwienia kontynuowania prac komitetu, zaproponował członkom Rady w porozumieniu z sekretarzem generalnym odroczenie daty sesji nadzwyczajnej, która miała się rozpocząć 21 listopada. Data tej sesji zostanie ogłoszona, gdy tylko to będzie możliwe“.

W uzupełnieniu tego komunikatu należy zaзначić, że wedle wiadomości oficjalnych z Rzymu, prace komitetu posuwają się naprzód. Interwencja specjalnego podkomitetu finansowego oraz rzeczoznawców francuskich i niemieckich pozwoliła wyjaśnić całokształt problemu finansowego, ale jednocześnie okazało się wskazanem kontynuowanie prac w dalszym ciągu z pomocą rzeczoznawców i podkomitetu finansowego. W tym celu baron Aloisi zwrócił się o odroczenie nadzwyczajnej sesji Rady Ligi Narodów.

OPOZYCJONISTA ULASKAWIONY PRZEZ SOWIETY.

Moskwa. (PAT). Jeden z najwybitniejszych członków b. opozycji trockistowskiej publicysta Lew Sosnowskij został ulaskawiony i powrócił z wygnania do Moskwy. W dzisiejszych „Izwiestiach“ ukazał się artykuł jego pióra w sprawie literatury dla kolektywizowanej wsi.

Dr. Jerzy Drozdowski

i asystent Inst. Stomatologicznego U. J. byli sekundariusz Oddziału chirurgicznego Szpitala św. Łazarza.

ordynuje w chorobach

Jamy ustnej i zębów
 od 12 - 2 i 5-7.

ul. Lubicz L. 9. I-piętro, telefon 145-67.

Co słysząc w Krakowie.

Poniedziałek 19: Elżbiety turyng. król, wd. Kryspina b. m. i Seweryna m. Wschód słońca 7.02, zachód 15.40. Długość dnia 8 godzin i 40 min.
Wtorek 20: Feliksa Wal. Anatola m., Edmunda kr. m. Wschód słońca 7.04, zachód 15.38. Długość dnia 8 godzin i 38 min.

BEZDOMNE DZIECI. Dnia 17 bm. o godz. 15.30 na ul. Krótkiej zostały zatrzymane błąkające się dwie dziewczynki, jedna w wieku około lat 3, a druga około 4, które nie umieją udzielić żadnych wyjaśnień skąd pochodzą i jak się nazywają, przeto zostały odlane do żłóbka. Za matką wdrożono poszukiwania.

NIEBEZPIECZNA ZIELONA TRYBUNA. Mikołaj Morawski, 18 letni stolarz, chcąc oglądać mecz na boisku Cracovii, wyszedł na drzewo. Gałąź nie wytrzymała ciężaru, ułamała się a Morawski spadł i złamał sobie obie kości lewego przedramienia. Pogotowie Ratunkowe założyło mu szynę i przewiozło go do szpitala św. Łazarza.

NOZEM ZALATWILI PORACHUNKI. W nocy z soboty na niedzielę o godz. 1-ej powstała bójka na tle porachunków osobistych między Fr. Gawlikiem a Fr. Dymem i Wincentym Poplatkiem. Dym i Poplatek poranili Gawlika nożami w brzuch i plecy. Rannego przewiozło Pogotowie Ratunkowe do szpitala.

KRADZIEŻ MIESZKANIOWA. W sobotę o godzinie 19.50, nieznaną sprawcą dostał się do mieszkania Stanisława Wojciechowskiego przy ul. Pańskiej 12, przez otwarte okno na parterze, skąd skradł ze szaf biżuterję i garderobę wart. 1.200 zł.

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Poniedziałek: „Opowieści Hoffmana“ (gość, wystąpią A. Sari i A. Dobosz).
 Wtorek: „Człowiek, który nie pije“.
 Środa: „Piekna Marsyljanka“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

SWIT: Pożar nad Wolgą.
WANDA: Dama od Maxima.
APOLLO: „Co mój mąż robi w nocy“.
SZTUKA: Koci pazar (H. Loyd).
UCIECHA: „Frasquita“.
SŁONKO: I. Fantomas (po raz pierwszy w Krakowie). II. Ulica w poprzek.
PROMIEN: „Świat bez mężczyzn“ i „Mumia“ z Borysem Karloffem.
ADRIA: „Viva Villa“.
BAGATELA: W blasku księżycy, na scenie rewja: „Ta Banda pięknie gra“.
KINO DOMU ŻOŁNIERZA od 19—23 listopada: „Dzielni wojacy“ — Pat i Patachon.

DZIŚ „OPOWIEŚCI HOFFMANA“ z A. SARI I A. DOBOSZEM. Dzisiaj w poniedziałek o godz. 8 wiecz. dana będzie opera fantastyczna Offenbacha „Opowieści Hoffmana“ w opracowaniu muzycznym dyr. B. Wallek-Walewskiego, scenicznym reż. J. Stepińskiego. W operze tej wystąpią gościnnie świetni śpiewacy: Ada Sari i Adam Dobosz.

Otwarcie sali zebrań Akcji Katol. na Zwierzyńcu.

Dnia 18 bm. odbyła się w parafii św. Salwatora w Krakowie podniosła uroczystość święta ku czci Chrystusa Króla, połączona z otwarciem sali zebrań Akcji Katolickiej przy ul. Kościuszki. Uroczystość rozpoczęła się Sumą, którą w kościele P. P. Norbertanek odprawił Ks. prałat Piłchowski a podczas której Ks. Brzostek wypowiedział podniosłe kazanie na temat celów Akcji Katolickiej. Popołudniu zaś o godzinie 4.30 zgromadzili się licznie parafianie na uroczystą akademię. Zagał ją prezes A. K. patafajnej inż. J. Fiszera witając zebranych, podał w krótkich słowach cel Akcji Katolickiej i podkreślił wysiłek wszystkich przy otwarciu sali zebrań, przede wszystkim wybitną pomoc finansową Ks. prałata Piłchowskiego i arch. Kaczmarczyka. Następnie Ks. prałat Piłchowski poświęcił lokal. Na zakończenie p. Zombaty wygłosił interesujący referat na temat: „Jestem katolikiem“.

Triduum z okazji 700-tniej rocznicy kanonizacji św. Dominika.

Uroczyste triduum, które odbywało się w kościele OO. Dominikanów w Krakowie w dn. 16, 17 i 18 bm. z okazji 700-tniej rocznicy kanonizacji św. Dominika, założyciela Zakonu Kaznodziejskiego, gromadziło w kościele św. Trójcy tłumy wiernych, tak na nabożeństwach porannych, jak zwłaszcza wieczornych. W triduum brało liczny udział krakowskie duchowieństwo świeckie i zakonne. W pierwszym dniu, w piątek sumę pontyfikalną celebrował ks. infułat Kulinewski, w sobotę ks. biskup Rospond, a w ostatnim dniu triduum, w niedzielę, Ks. Metropolita Sapieha. Kazania wy-

głaszali: O. Gundysław Junik, profesor, z Z. K. Kaznodziejskiego, na nieszpórach — O. Teofil Szczurecki, profesor, b. prowincjał OO. Dominikanów. W czasie nabożeństw śpiewały chóry OO. Franciszkanów, Księży Salezjanów i Misjonarzy oraz chór „Lutnia“. Uroczyste nieszpory w niedzielę o godz. 17 odśpiewali alumni Seminarjum Duchownego Częstochowskiego. — Triduum zakończyło się uroczystą procesją i ucałowaniem relikwii św. Dominika. Kościół św. Trójcy był na uroczystości triduum pięknie przybrany, tak wewnątrz, jak i zewnątrz.

Dzisiaj na ekranie teatru świetlnego „UCIECHA“ Starowiślna 16.

NAJPIĘKNIEJSZA MELODYJNIEJSZA WESELSZA FRASQUITA

komedja muzyczna wg. Franciszka LEHARA. Reżyserji Karola Lamacza. W głównych rolach asy ekranu i sceny wiedeńskiej: JARMILA NOVOTNA najpiękniejsza dziś primadonna opery wiedeńskiej, MANS BOLLMAN popularny tenor opery wiedeńskiej i włoskiej, oraz świetni 2 komicy MANS MOSER i MANS RUMMAN. — Wspaniała wystawa, cudowne plenery południa, świetna, wesoła treść, przepiękna muzyka, sceny pełne pikanterji i humoru — śliczny głos Jarmili Novotnej, orkiestra filharmoników wiedeńskich dyrygowana osobiście przez króla operetki Franciszka Lehara — oto walory tego filmu. — Dwie godziny gwarantowanej zabawy. — To nie posada.

Wyrok w procesie komunistycznym.

Wyrok w procesie komunistycznym, który przez 6 tygodni toczył się przed ławą przysięgłych w Krakowie, został ogłoszony w sobotę o godz. 22. Na podstawie werdyktu przysięgłych skazani zostali: Rajner na 3 lata więzienia i utratę praw obywatelskich przez 6 lat, Kowalczyk na 2 i pół roku, utratę praw przez 5 lat, Fraenkel na 2 lata więzienia i utratę praw przez 4 lata, Kerner na trzy lata więzienia, utratę praw przez 6 lat, Kirschner na rok i cztery miesiące więzienia, utratę praw przez dwa lata, Herzberg na dwa lata więzienia za zdradę stanu, rok za opór władzy, łącznie na dwa i pół roku więzienia i utratę praw przez 4 lata, Swierk na 2 lata więzienia, utratę praw przez 4 lata, Rogoda na rok więzienia, utratę praw przez 3 lata, Taster na rok aresztu.

Trybunał zaliczył wszystkim skazanym areszt śledczy, natomiast nie zawiesił wykonania kary i skazał na pokrycie kosztów postępowania sądowego. Ponieważ Taster, Swierk i Kirschner odcierpieli karę w areszcie, śledczym trybunał zarządził wypuszczenie ich na wolną stopę. Na zakończenie przewodniczący sądu

dr. Krupiński zwrócił się do ławy przysięgłych do prokuratora i obrońców z podziękowaniem za współpracę w toku tak długiego procesu.

Wotowali s. o. dr. Bobilewicz i s. o. dr. Stuhr, oskarżał prokurator dr. Szypuła.

Dzisiaj i codziennie „WANDA“ w teatrze świetlnym

DAMA OD MAXIMA

Ozery, Scharlotte Lyses. Realizacja: Aleksander Corda. Jedna noc u Maxima — Szaleństwa cyganerii paryskiej, zabawy. — Film obfitujący w lysiane przeraźliwych sytuacji i ucieśnych nieporozumień. 2 godziny śmiechu! — 2 godziny zabawy. — Początek seansów w dacie powszednie o godz. 5, 7 i 9-10 w niedz. i święta o g. 3 pop. Program Nr. 9.

Niemiecki ambasador w Polsce



von Moltke wręcza Prezydentowi Rzpltej Polskiej listy uwierzytelniające. W tym samym dniu polski ambasador Lipski w Berlinie udał się do Hitlera z listami uwierzytelniającymi

HERBATA mies. Marybong 23.— indyjska 30.—
DZISIAJ BEZPŁATNA PRÓBA
M. JAWORNICKI, KRAKÓW
 Rynek gł. 44, Długa 82, Podgórze Rynek 13.
TOWARY KOLON., WINA WÓDKI.
 Wysyłka paczek żywnościowych.

Szkola w Mszanie bez nauki religji.

Z Mszany dolnej otrzymaliśmy następujące pismo:

Do kłeskiej powodzi, która nawiedziła Mszanę Dolną, dołączyła się jeszcze druga kłeska, straszniejsza w skutkach od poprzedniej: Trzy sta lat przeszło istnieje szkoła w Mszanie Dolnej, a nie zdarzyło się, co jest obecnie, że garstka dzieci żydowskich na swojego nauczy ciela religji, a dzieci katolickie w tych samych szkołach: 7 klasowej męskiej i żeńskiej — są pozbawione księdza katechety i nauki religji od początku roku szkolnego. Kurja Metropolitalna w Krakowie przeznaczyła na katechetę do Mszany Dolnej młodego księdza Jana Szeżetkę, a Inspektorat w Nowym Sączu nie pozwala mu uczyć.

Zaniepokojeni tym stanem rzeczy rodzice, pytają, dlaczego żyd może uczyć dzieci religji a księdzu nie wolno? My Podhalanie nie jesteśmy tylko od parady, by nas pokazywano w strojach góralskich jak lalki na różnych obchodach. Mamy także świadomość praw, które nam się jako katolikom w Polsce należą. Chcemy Boga w szkole i księdza katolickiego dla naszych dzieci. Czem zawiniliśmy nasze dzieci, że Inspektorat szkolny z Nowego Sącza karze pozbawieniem nauki religji? Apeluujemy do Min. WR i GP, by rozpatrzyło tę sprawę i położyło kres tym niezdrowym stosunkom w Mszanie Dolnej.

dziło również, aby obecna cena soli jadalnej szarej uwidoczniła została dostatecznie we wszystkich delalicznych punktach sprzedaży na centnikach soli.

Sport.

Cracovia zdobywa tytuł wicemistrza ligi

Ostatnie spotkanie ligowe z Polonią wygrała Cracovia 5:0 (5:0). Do przerwy biało-czerwoni grali bardzo dobrze. Pierwszą bramkę zdobyli w 8 minucie ze strzału Kruczka. Dalsze bramki padły w minutach 17, 25, 30 i 35, wszystkie ze strzałów Kossoka.

Po przerwie Cracovia nie wysilała się. Polonia słaba. Obie drużyny nie wyzyskały rzutów karnych. Sędzia Pozner.

Dzięki wygranej Cracovia zdobyła definitywnie wicemistrzostwo ligi.

Podgórze opuszcza ligę.

Bezpośrednio po meczu Cracovia—Polonia odbyło się spotkanie Garbarnia—Podgórze, zakończone wygraną Garbarni 3:1 (1:1). Poziom zawodów niski. Pierwszą bramkę zdobyło Podgórze przez Koczwarę z rzutu karnego w 13 minucie. Wyrównał Walicki w 26 minucie.

Po przerwie Garbarnia zdobywa dalsze dwie bramki przez Walickiego i Riesnera w 25 i 44 minucie. W międzyczasie Podgórze nie wyzyskało rzutu karnego. Skutkiem przegranej Podgórze spada z ligi do klasy A. Sędzia Kurzweil. Obu spotkaniom przyglądało się około dwa i pół tysiąca widzów.

Od piątku dnia 16 listopada w kinoteatrze „APOLLO“

Wszystko, co żyje będzie pękało ze śmiechu! — Najprzedniejsza ucztą dowcipu i wesołej piosenki! — Jak Polska Polska! — Nie stworzono jeszcze u nas takiego arcydzieła filmowego

Co mój mąż robi w nocy?

Świetna arcydowcipna komedja, obfitująca w przeżabawne epizody i pomysłowe sytuacje, nie mające sobie równych pod względem humoru, uroku i wesołości! — Bajeczne przygody! Piękne role! — Najznakomitszy komik polski Lopek Krukowski oraz: Marja Gorczyńska — Toia Mankiewiczówna — Michał Znicz — R. Gierasinski — K. Tom — F. Jaroszy W. Biegański i inni. Reżyser MICHAŁ WASZYŃSKI Muzyka: Jerzy Peterburski. — Kto nie widział Lopka Krukowskiego w tej komedji — ten nie śmiał się jeszcze w życiu prawdziwie,

ZARZĄDZENIE W ZWIĄZKU Z OBNIŻKĄ CEN SOLI.

Rozporządzeniem ministra skarbu obniżona została z dniem 6 bm. cena soli szarej jadalnej z 26 gr. na 22 gr. W związku z tem minister spraw wewnętrznych wystosował pismo okólnie do wojewodów, polecając im zwrócić uwagę organom lustrującym sklepy detaliczne na tę obniżkę. Jednocześnie mają być wydane zarządzenia w sprawie połącznienia do odpowiedzialności karno-skarbowej winnych pobierania wyższych cen za sól.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarzą-

Humor

ZNAWCA.

Panna Tosia dostara od krowego pierścienek z brylantem. Uradowana pokazuje piękny prezent znajomym.

— To nie jest prawdziwy brylant! — konstataje ktoś.

— Co? Nieprawdziwy? Czy pan się zna naprawdę na brylantach?

— Nie, na brylantach się nie znam, ale za to znam się na krowy! —

Ilu studentów liczy Moskwa?

Szkół ludowych pierwszego i drugiego stopnia jest obecnie w Moskwie 365, do których uczęszcza 450.000 uczniów. — Moskwa była zawsze ośrodkiem studiów wyższych w Rosji. Również we Związku Sowieków prymat ten pozostawiła sobie Moskwa. W Moskwie jest obecnie 102 wyższych szkół: ogólnie wychowawczych, technicznych, akademii i innych. — W szkołach tych studiuje ogółem 93.000 słuchaczy. Dla robotników, którzy uzupełniają swe studia i przygotowują się do studiów wyższych, istnieje t. zw. fakultety robotnicze, których istnieje w Moskwie 40. W Moskwie jest również znaczna ilość Instytutów badawczo-naukowych. W Moskwie istnieje obecnie 205 instytutów naukowych (w r. 1931 było ich tylko 136). W instytutach tych pracuje 14.566 pracowników naukowych i 1.836 aspirantów.

Fałszywy kardynał.

Dzienniki rzymskie z ostatnich dni przyniosły wiadomość o niezwykłym figlu złodziejskim. Rzeź miała się tak.

Pewnego dnia listopadowego zatrzymała się przed znanym wielkim handlem złotniczym przy Piazza Colonna karoca watykańska. Wsiadli z niej „pralat“ w fioletach i „kardynał“ w purpurze i udali się do sklepu. — „Pralat“ oświadczył głącemu się w pokłonach kupcowi, że „Embajada przybył dla zakupu pięknego krzyża, który ma być przez kard. Sekretarza Stanu podarowany Arcybiskupowi z Buenos Aires“. Uszczęśliwiony zapowiedzią świetnej transakcji kupiec przewrócił cały skład do góry nogami w poszukiwaniu odpowiedniego pięknego krzyża. Wreszcie znalazł go. Piękny, wysadzany droginami kamieniami krzyż, wartości 50 tys. lir. „Dostojniej kościelni“ zgodzili się na tę cenę. Teraz — oświadcza „pralat“ — trzeba krzyż pokazać kardynałowi Pacelliemu. Opuszcza więc sklep, aby się porozumieć z kardynałem sekretarzem stanu. W sklepie zostaje uśmiechający się ciągle „kardynał“. Mija kwadrans, pół godziny, godzina jedna i druga. — „Pralata“ niema. Tknięty jakimś przecieciem kupiec łączy się telefonicznie z Sekretarjatem Stanu.

— Nie, nie nam o żadnym krzyżu niewiadomo. — brmi odpowiedź.

Zrozpaczony kupiec rozsyła gońców na wszystkie strony. Wreszcie prawda wychodzi na wierzch: — Pewne towarzystwo filmowe kręciło film historyczny. W tym celu wypożyczyło z Watykanu karocę starożytną, a z pewnego prztyłku rzymskiego wzięło fotogenicznego, choć głuchego staruszka, który miał grać zresztą króciutką rolę kardynała. Jakiś oszust przebrał się za pralata, zabrał karocę i „kardynała“ i łatwym sposobem wszedł w posiadanie cennego krzyża. Kupiec stracił 50 tys. lir, w reku został mu tylko — fałszywy kardynał.

Dziś i codziennie w kinoteatrze dźwiękowym „SWIT“

Monumentalny arcyfilm reżyserji Turzańskiego twórcy najwybitniejszych arcydzieł filmowych

POŻAR NAD WOŁGĄ

Dramat wielkich wydarzeń, szlachetnego bohaterstwa, niekłamanej zdrady, wzniostej miłości. W rol. główn.

Albert Prejean, Inkiszynow, Natalia Kowanko

oraz wieloosobna orkiestra symfoniczna i śpiewna wykonana została przez wielką orkiestrę filharmoniczną, pięć najwybitniejszych chórów rosyjskich, oraz znakomitych solistów — Koszt filmu 10 milionów złotych! — Dwa lata pracy. W programie doskonałe dodatki dźwiękowe. Przedst. rodz. o 5, 7, 9. W niedzielę o 3 popoł.

W czasie wojskowej rewii w Warszawie



w dniu 11-go bm. podziw wywoływały ciężkie i sprawne czolgi.

Radio.

POLSKA MUZYKA XV I XVI STULECIA.

Rozgłośnia krakowska zorganizowała na dzień 19 listopada 11-gi z kolei koncert historyczny, który będzie odzwierciedleniem muzyki polskiej z 15-go i 16-go stulecia. W programie poznają się słuchacze z cennymi zabytkami muzyki wielogłosowej, która w wieku 15. stanęła w Polsce na wysokim stopniu kultury, imponując bogactwem sztuki. Na wstępie będzie to hymn trygłosowy na cześć św. Stanisława „Chwała Tobie Gospodzie“, zachowany do tej pory jako rękopis w bibliotece kórnickiej. Poza tym wykonane będzie Kyrie z misy — Niemca, Henryka Fincka, który podobno wykształcenie muzyczne odebrał na dworze królewskim w Polsce i był następnie kompozytorem nadwornym

Jana Olbrachta, Aleksandra I i Zygmunta Starego. W części II-giej koncertu usłyszą słuchacze utwory chóralne Mikołaja z Krakowa, oraz tegoż autora transkrypcje na zespół instrumentalny piosenek tanecznych — formy muzycznej rozpowszechnionej wiele w wieku 16., w którym forma tańca polskiego doszła do rozkwitu i budziła podziw w całej Europie. Tańce te przeważnie były komponowane na lutnię. Na zakończenie odegrane zostaną jeszcze dwa tańce — polski i żydowski lutnista Hansa Newsidlera i utwór na cztery głosy współczesnego Finckowi Sebastjana z Felsztyna-Felsztynicyka.

Koncert poprzedzi prelekcja badacza dawnej muzyki polskiej prof. U. J. dr. Zdzisława Jachimeckiego. Wykonawcami będą: Chór Cecylijański pod dyrekcją p. Józefa Nowaka i Zespół Instrumentalny Urzędników Ubezpieczalni w Krakowie.

„POLÓW PEREL“. W dniu 19 bm. o godzinie 17.30 znakomity uczonej polski prof. Michał Siedlecki opowie radjoduchaczom o polowie perel, który jest ciężką, groźną w każdej chwili niebezpieczeństwem śmierci — pracą. Poza tym prelegent poda krótki opis tworzenia się perły, rozmieszczania

Od środy dnia 14 bm. w kinoteatrze „SZTUKA“

Harold Lloyd ukazał nowe oblicze. — Oddawna oczekiwana, oddawna zapowiedziana najpotężniejsza przebojowa komedia

KOCI PAZUR

Wspaniała, rewelacyjna komedia o zupełnie nowym, nieznanym typie pełna awanturnych komicznych przygód. — Pomienny romantyzm, żywiołowy humor. — Cały obraz rozsada genialnym temperamentem najpopularniejszy aktor komedjowy wszystkich ekranów Harold Lloyd w otoczeniu najlepszych komików Ameryki. Realizował to arcydzieło słynny reżyser Sam Taylor — Film ten to owoc trzyletniej gigantycznej pracy! — Harold Lloyd stanął w nim u szczytu swych możliwości.

FORTEPIANY-PIANINA FISHARMONJE
WŁADYSŁAW BOŁONSKI
KRAKÓW, UL. SW. ANNY 3. Tel. 10465.

LEGAWCE
7-mio tygodniowe szczenięta sprzedam
Kraków, św. Filipa 8. m. 6.

FR. HARPER.

Dług Hanki Wolskiej.

Powieść współczesna.

Wskutek nalegań Eli Wolskiej, która koniecznie chciała opłacać koszty swojego utrzymania, wyrobił jej posadę sekretarki w jednym z prywatnych teatrów. Była zajęta od rana do wieczora i wracała dopiero po przedstawieniu; ta godzina przed północą była jedyną, kiedy się widzieli. Może z tego, właśnie, powodu podobieństwo występowało ze szczególną siłą.

Znów pomyślał, że trzeba było wyjechać; wszystko jedno gdzie, byle jak najdalej stąd.

Podniósł oczy i ujrzał Elę Wolską, wyśiadającą z windy. Była ubrana w suknię i mały kapeluszek koloru trawy morskiej, szła elastycznym krokiem, miała swobodną, harmonijną ruchy. Biegły za nią spojrzenia wielu mężczyzn.

Chwila ukazania się dziewczyny napeliła go uczuciem prawie szczęścia, w które przestał wierzyć... i zaraz zgasła. To nie była Hanka...

Jedynie jej suknia...
Andrzej Dunin-Stocki w tym momencie miał wygląd człowieka, przejmującego większość wydarzeń z niezmiennym uśmiechem dla zamarkowania wiecznie trawiącej

52 tęsknoty po szczęściu, które już pochwylił w ręce, a nie potrafił utrzymać.

— Dzień dobry, panie Andrzej!

Spojrzał w jej wielkie, ciemnozłote oczy o czarnym połysku, które do tej pory zachowały wyraz smutku i niepewności.

— Dzień dobry, panno Elu — odpowiedział, wstając.

Sekunda radości odleciała, złudzenie przyszło.

— Pan długo czekał na mnie?

— Nie, nie bardzo.

— Co pan robił?

— Czytałem gazety, rozmyślałem...

— Pan za dużo myśli, panie Andrzej.

O czym?

— O wielu rzeczach, panno Elu. — Rzucił na nią ukradkowe spojrzenie. — Na przykład, myślałem o „Parnahybie“... Wie pani, co to jest?

— „Parnahyba“? — powtórzyła. Raptem znieśmiała się, zbłądła i odpowiedziała po chwilowym milczeniu: — Pamiętam. Tak się nazywał statek, który widzieliśmy w Trieście...

— Tak... Otóż zadawałem sobie pytanie, co by się stało, gdybyśmy naprawdę pojechali do Rio de Janeiro? Nie pierwszy raz zastanawiam się nad tem; czasem myślę, że ten wyjazd już był postanowiony i tylko jakiś nieprzewidziany wypadek przeszkodził nam w ostatnim momencie.

Ela Wolska była wpatrzona w barwny tłum, kołyszący się w wolnym rytmie tańca.

Odpowiedziała, siląc się na obojętność:

— Nie warto marzyć... Dawno to sobie wyperswadowałam i dziś już nie mogłabym marzyć... — Westchnęła potajemnie. — A co do podróży do Brazylii, to sądzę, że nie by się nie stało... w każdym razie nie dobiego dla pana.

Stocki wzruszył ramionami i rzekł, marszcząc czoło:

— Dlaczego? Mój projekt nie byłby trudny do urzeczywistnienia. Kupiłbym kawałek ziemi gdzieś zdaleka od miasta, od ludzi... tak żeby wokół nas były tylko zwierzęta i rośliny... Żyłibyśmy jak farmerzy na zupełnie odludziu... Tak — zakończył cichym głosem — pani ma słusność, nie warto marzyć...

Gdy zobaczył rozpromienioną twarz Eli Wolskiej, której wyraz był wymowniejszy od wszelkich słów i zasad teoretycznych, podjął z zapalem:

— Niech pani tylko pomyśli, panno Elu, jakby to dobrze było! Nauczyłbym panią ogrodnictwa, sam hodowałbym konie i bydło. Wybudowałibyśmy sobie dom, stajnię, obory... Poprowadziłbym to! Na tyle znam się na gospodarce, przecież wyrosłem na wsi.

Miała ciężki, przyspieszony oddech, ale oczy, wpatrzone w bezkresną dal, błysły radośnie.

— To byłoby cudowne. — Mielibyśmy radio, co wieczór słuchalibyśmy koncertów ze wszystkich stacji i z Europy też...

muszel perłowych oraz hodowania perel, do których należą perły japońskie, sposób ich wytwarzania, oraz rozpoznawania perel rzecznych i sztucznych.

Programy stacji radiowych.

Wtorek 20 listopada 1931 r.

Kraków, (304,3 m.) G.: 6.45 Audycja poranna z Warszawy; 7.40—8.00 Zapowiedź programu i koncert reklamowy; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Transmisja z Warszawy i Lwowa; 12.45 Audycja dla dzieci młodszych; 13.00 Transmisja z Warszawy i Lwowa; 13.35 Lokalne komunikaty; 15.45 Godzina muzyki rosyjskiej; 16.45 Transmisja z Warszawy; 17.00 Płyty; 17.25 Transmisja z Warszawy; 17.50 Skrzynka techniczna; 18.00 Poradnik turystyczny; 18.10 Wiadomości bieżące; 18.15 Transmisja z Katowic i Warszawy; 19.45 Program na dzień następnego; 19.50 Wiadomości sportowe z Warszawy; 19.56 Lokalne wiadomości sportowe; 20.00 Transmisja z Warszawy; 22.30 Koncert reklamowy; 22.45 Odczyt „Czy skompa ziemską żyje“;

Lwów, (377,4) G.: 6.45 Audycja poranna z Warszawy; 12.10 Koncert; 17.50 Skrzynka pocztowa techniczna; 18.00 Lwowski biuletyn turystyczny; 18.05 Feljton aktualny; 22.45 Sporty zimowe w Polsce.

Warszawa, (1345) G.: 6.45 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.50, 7.08, 7.25 Muzyka poranna z płyt; 6.52 Gimnastyka; 7.15 Dziennik poranny; 7.35 Chwilka pań domu; 7.40 Zapowiedź programu; 7.50 Koncert reklamowy; 11.57 Sygnał czasu; 12.00 Hejnał; 12.05 Przegląd prasy; 12.10 Koncert; 12.45 Audycja dla dzieci; 13.00 Dziennik południowy; 13.30 Wiadomości o eksporcie polskim; 13.35 Przegląd giełdowy; 15.45 Muzyka rosyjska z Krakowa; 16.45 Skrz. PKO.; 17.00 Płyty; 17.25 „Obraz i oszczerstwo“; 17.35 Pieśni; 17.50 Skrzynka pocztowa techniczna; 18.00 Wiadomości rolnicze; 18.10 Życie kulturalne i artystyczne Warszawy; 18.15 Koncert z Katowic; 18.45 „Tajemnica Bogumiła“, szkic literacki; 19.00 Muzyka lekka; 19.20 Pogodanka aktualna; 19.45 Program na dzień następnego; 19.50 Wiadomości sportowe; 20.00 „Życie paryskie“, opera komiczna w 5 obrazach; w przerwie I-szej; Dziennik wieczorny; w przerwie II-giej; Jak pracujemy w Polsce; 22.30 Koncert reklamowy; 22.45 Odczyt w języku niemieckim ze Lwowa; 23.00 Wiadomości meteorologiczne; 23.05 Płyty.

Katowice, (395,8) G.: 15.35 Wiadomości gospodarcze; 18.00 „Przed sezonem narciarskim“; 18.15 Koncert; 19.00 Recital fortepianowy; 19.30 D. c. Recitalu fortepianowego;

I nagle bajka rozwinęła się, oczy zgasły. Uczuła ból w sercu, jakby ktoś jej ścisnął żywą ręką. Wspomnienia o „Belle Vue“ wlokły się za nią wiecznym przekleństwem, trwały rzadką chwilę radości; Andrzej też nigdy nie zapomni ohydnej spelunki, naprózno mężczy się — wspomnienia są silniejsze od niego, silniejsze od nich dwojga. Ozuła nieomylną intuicją kobiety, że Andrzej ją kocha, jednocześnie wiedziała, że nie przestanie tłumić w sobie tej miłości.

Stocki pograżył się w zadumie. Podniósł szklankę do ust i wychylił ją jednym haustem; był daleko od marzeń, wydały mu się teraz nierzonką dzieciną.

Ela spojrzała na niego i raptem spłoszyła się:

— Panie Andrzej, już bardzo późno!

— Albo bardzo wcześnie — dodał zagadkowo i oczy mu błysnęły. — Musimy zaoberkać, tak, zaoberkać...

— Na co? — cisnęło się pytanie, lecz przemilezała.

Jechali do domu, Stockiego opadł rój dziwnych myśli, pod ich wrażeniem czuł nagłą konieczność działania mimo protestów rozsądku, który dotąd pewnie prowadził go przez życie, oszczędzając powikłań i przykrych niespodzianek. Przeczuwał, że krok, zrobiony za podszeptem namiętnych niespokojnych myśli, sprowadzi go na bezdroża, którym na imię „Parnahyba“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rozrywki umysłowe, anegdoty, humor

pod redakcją Kazimierza Dąbrowskiego.

Od Redakcji.

Zainteresowanie działem rozrywek umysłowych wśród Czytelników naszych jest bardzo duże. Z czego dowodem są nadesłane rozwiązania zadań. Z tych jednak tylko 15 było zakwalifikowanych do udziału w losowaniu. Wszelkie nadesłane rozwiązania zawierają nieodpowiednie rozwiązanie zagadki. A jak widzą nasi Czytelnicy rozwiązanie tej zagadki było łatwe.

Redakcja pragnie zwrócić uwagę na sposób rozwiązywania. Jeśli chodzi o zagadki, nie trzeba nigdy wymyślać wszelkich możliwości odgadnięcia, bo to od czytelnika ma być wy sposób myślenia, który w końcu zniechęca Czytelnika do odgadnięcia. Trzeba tylko uważnie czytać każde objaśnienie i snuć myśli kolejno według porządku danych czynności. To samo odnosi się do innych zadań rozrywkowych. Dlatego Czytelnicy nie powinni zrażać się chwilowym niepowodzeniem w odgadnięciu, lecz winni wytrwale do końca rozwiązywać. Czas na rozwiązywanie jest dość długi, przeto jeśli ktoś nie może odgadnąć jakiegoś zadania np. dzisiaj, powinien zostawić je na jutro, czy pojutrze, by nie przeciągał swego umysłu. Jedynym zadaniem przez pewien okres czasu. Redakcja zachęca wszystkich Czytelników i Czytelniczki, by jak najliczej przysyłali rozwiązania zadań, za które czekają ich nagrody.

Warunki losowania.

Czytelnicy, którzy chcą brać udział w losowaniu muszą:

- 1) Dobrze zadania rozwiązać.
- 2) Rozwiązać wszystkie podane zadania.
- 3) Rozwiązania nadesłać w oznaczonym terminie.
- 4) Dołączyć kupon. Podać swe imię i nazwisko oraz dokładny adres.

Koperty zamknięte winny być adresowane do redakcji „Głosu Narodu”, Kraków, ul. św. Krzyża L. 11, z dopiskiem z boku: „Dział rozrywek umysłowych”.

Lamigłówka szachowa.



Połączyć ze sobą na powyższej szachownicy bez odrywania ołówka wszystkie pola białe prostymi liniami, w ten sposób, by nie przekazywać pół i nie prowadzić ołówka po raz drugi po tych samych liniach. Punkt początkowy znajduje się na pierwszym białym polu u dołu po prawej stronie. Kierunek oznaczyć strzałkami lub liczbami porządkowymi.

Anagram.

Ułożył „Wuem”.

Do każdego z podanych niżej wyrazów dodać jedną literę w ten sposób, by powstał nowy wyraz. Litery dodane utworzą nazwisko słynnego pisarza.

- tok — córy — kra — rok — kran — ter
- oko — Tatry — rak — waga — lwia.

Lamigłówka.



W kratki kwadratu wpisać 12 kółek w ten sposób, aby w każdym rzędzie były po 4 kółka.

Zagadka.

Pewien fotograf ogłosił, że wykonanie u niego jednej fotografii kosztuje jeden złoty. — Przy zamawianiu jednakże następujących fotografii, będzie liczył taniej bo o 10 groszy mniej od poprzedniej zamówionej. Pewien osobnik zgłosił się u fotografa i zamówił u niego 21 fotografii. W oznaczonym czasie przyszedł odebrać zdjęcia, należytości jednak nie chciał urzędować, dowodząc fotografowi rachunkiem. — Jak się jest mu nie dłużny. Na podstawie przedłożone-

Rozwiązania zadań rozrywkowych Nr. 1.

Krzyżówka.

Wyrazy poziomo: 3) Kir. 5) Krepa. 6) Lament. 9) Stypa. 10) Komis. 11) Kokos. 13) Dusza. 15) Chryzantemy. 16) DOM.

Wyrazy pionowe: 1) Zieleń. 2) Cementarz. 4) Areal. 7) Otofem. 8) Mimoz. 10) Kord. 12) Sekret. 13) Drzewo. 14) Djalog.

Rebusiki.

Nauka. Podsteli. Podkowa. Zabawa.

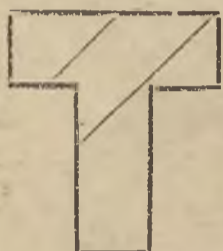
Zagadka.

Baron dlatego nie otrzymywał listów od swej narzeczonej, ponieważ napisany przez niego list do służącego Wiernego, w którym objaśnił go gdzie się znajduje kluczyk od skrzynki listowej, został jak zwykle z inną korespondencją wrzucony przez listonosza do owej skrzynki. Zatem baron popełnił zasadniczy błąd, co było przyczyną, że służący listu tego nie otrzymał i tem samym nie mógł wypełnić polecenia.

Arytmograf.

6	1	8
7	5	3
2	9	4

Wycinanka.

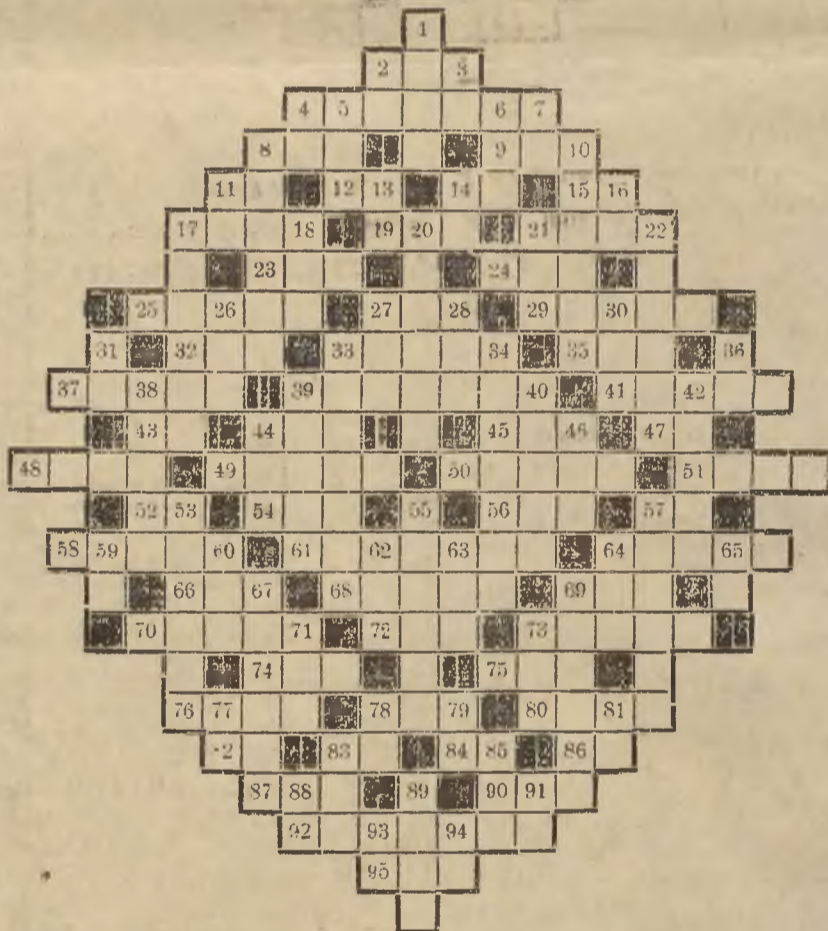


DOBRE ROZWIĄZANIA ZADAŃ ROZRYWKOWYCH Z NR. 1 NADESŁALI: S. Barski Kraków, M. Chorążyna Katowice, S. Firla a to: J. Plessis „Coraz wyżej!” i J. Czerniec-Andrychów, J. Grzeszczak Tarnów, B. Kolo- kiego „Kryż, czy gwiazda sowiecka?” wy- dziejezyk Kraków, W. Kurdziela Kraków, A. sował: Zygmunta Myślińska Kraków, i Mieczysław Krzeszowiak Sucha. W. Kuźma Bochnia. L. sław Pacult Kalwarja, Redakcja w najbliższych Mierniki Kraków, Z. Myślińska Kraków, M. Pa- duiach prześle pocztą nagrody wymienionym cult Kalwarja, K. Semkowski Kraków, M. Se- (Czytelnikom).

Zadania rozrywkowe Nr. 2.

Ostatni termin nadsyłania rozwiązań upływa dnia 29 listopada 1934 roku.

KRZYZOWKA ułożył Kazimierz Dąbrowski.



W kratki należy wpisać wyrazy według oznaczonych liczb, o podanym niżej znaczeniu.

Znaczenie wyrazów poziomo:

- 2) Rodzaj ruchu.
- 4) Instrument muzyczny.
- 8) Zaimek.
- 9) Miarą używaną w Turcji.
- 11) „Ta” w jęz. martwym.
- 12) „Jeżeli” po łacinie.
- 14) Karta.
- 15) Wykrzyknik.
- 17) Służy do świecenia.
- 19) Przeczenie w innym języku.
- 21) Skrót znane towarzystwa lotniczego.
- 23) Przyrząd do cieczy.
- 24) Godność u południowych Słowian.
- 25) Przeciwległy punkt zenitu.
- 27) Imię żeńskie niemieckie.
- 29) Przywódca ateński i stronnik ludu.
- 32) Dźwięk inaczej.
- 33) „Kłótnia” u Homera.
- 35) Rzeka w Europie.
- 37) Figura geometryczna.
- 39) Miasto w Hiszpanji.
- 41) Część wchłonięta.
- 43) „On” w jęz. obcym.
- 44) Piwo angielskie.
- 45) Część składowa twierdzy.
- 47) Nuta.
- 48) Część organizmu

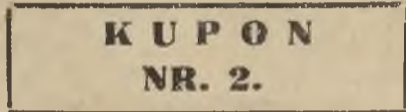
człowieka.

- 49) Pierwszy ton gamy.
- 50) Potrąca.
- 51) Człowiek niefachowy.
- 52) Okrzyk zdziwienia.
- 54) Spójnik.
- 56) Surowiec (z przypadku liczb). mnogiej).
- 57) Symbol pierwiastka.
- 58) Wyspa na morzu Śródziemnym.
- 61) Kozera — pierwiastek chemiczny.
- 64) Modniś.
- 66) Wzniosła pieśń.
- 68) Obszar gruntu.
- 69) Al- jaż do spawania metali.
- 70) Ogłoszenie.
- 72) Przysłówek niemiecki.
- 73) Pancierz.
- 74) Mimo- wolny skurecz mięśni.
- 75) Służy woźnicy.
- 76) Rzeka w Polsce (wspak).
- 78) Upominek.
- 80) Torba skórzana.
- 82) Rzeka w Azji.
- 83) Nuta.
- 84) „Od” w jęz. obcym.
- 86) Bóstwo egipskie.
- 87) Spójnik.
- 90) Imię żeńskie.
- 92) Korale morskie.
- 95) Wiatr południowo-wschodni (u Homera).

Znaczenie wyrazów pionowo:

- 1) Godzina w jęz. martwym.
- 2) Rodzajnik franc.
- 3) Zaimek.
- 4) Inaczej „poprostu”.
- 5) Ptak.
- 6) Część twarzy.
- 7) Spółgłoska (wspak).
- 8) Glinka porcelanowa.
- 10) Inaczej „bezmienny”.
- 11) Spółgłoska.
- 13) „W” w innym jęz.
- 14) „Do” w innym jęz.
- 16) Skrót na „opus”.
- 17) Część wulkanu.
- 18) Smoła pozazowa.
- 20) Ru-

- 21) Stopiona żywica drzewna.
- 22) Zol- nierz sypiący szafce (bez „i”)
- 26) Skrót leka- rza.
- 27) Wypadek dziejowy.
- 28) Imię żeńskie.
- 30) Burmistrz we Francji.
- 31) Zaimek.
- 33) Pustelnik.
- 34) Oficer marynarki.
- 36) Symbol pierwiastka chemicznego.
- 38) Przyrząd do pod- noszenia ciężarów.
- 39) Rodzaj gleby.
- 40) Wróżbiarz.
- 42) Pierwiastek chemiczny.
- 44) Pa- puga.
- 46) Pierwiastek chemiczny (a=0).
- 53) Brak głosu.
- 55) Imię żeńskie.
- 57) Rodzaj utwo- ru poetyckiego.
- 59) Nazwa narzecza franc. na połud. od rzeki Loary.
- 60) Część ciała.
- 62) Okrzyk do boju.
- 63) Rodzaj głosu.
- 64) Choro- ba.
- 65) Tou.
- 67) Inaczej rekojeść.
- 69) Znak pi- sarski.
- 71) Pan w angielskim.
- 73) Zawód.
- 77) Przyimek.
- 78) Spółgłoska.
- 79) Symbol pier- wiastka chemicznego.
- 81) Spółgłoska.
- 83) Przy rząd gimnastyczny.
- 85) Głowa (wspak).
- 88) Mieszkanie owadów (wspak).
- 89) Delikatna tkanina.
- 91) Zaimek (l. mn.).
- 93) Przysłówek.
- 94) Miarą powierzchni.



Za dobre rozwiązanie wszystkich w dzisiej- szym numerze zadań, Redakcja przeznacza ja- ko dwie nagrody w drodze losowania, ciekawe i wartościowe książki.

Mussolini w anegdocie.

W swoim czasie całe Włochy bawily się kawałem córki Mussoliniego, Francesci, znanej z wyjątkowej inteligencji i dowcipu.

Pewnego razu Francesca poprosiła ojca li- stownie o 1000 lirów, a że prośba ta nie była pierwszą, Mussolini odpisał:

Kochanie! Naprawdę wyrzucasz pieniądze. Poznaj wreszcie wartość rzeczy. Twój ojciec nie będzie przecież wiecznie dyktatorem, a ja- ko adwokat Mussolini nie będzie ci mógł wy- płacać po 1000 lirów. Zatem tym razem mu- sisz z pieniędzy zrezygnować.

Całuję Cię — ojciec.

Panna Francesca niedługo się namyślała i nazajutrz Mussolini otrzymał następującą od- powiedź swej córki:

Drogi Staruszku! Dziękuję Ci za list i lek- cję. Poprawiłam się — nauczyłam się pozna- wać wartość rzeczy: list Twój sprzedałam pe- wnemu kolekcjonerowi za 1025 lirów. Za 25 lirów pošyam Ci seczoryk, a 1000 będę miała na swoje wydatki.

Całuję Cię — córka.

W jednej z uprzywilejowanych szkół w Rzymie odbywał się w r. 1927 egzamin, któ- remu przysłuchiwała się elita miasta, w szere- gu bowiem chłopców egzaminowanych stał Bruno Mussolini, malenki syn dyktatora.

Gdy po pytaniach z rozmaitych przedmio- tów przyszła kolej na gramatykę, jeden z pro- fesorów zadał pytanie:

W której osobie nie używamy trybu roz- kazującego?

Mały Bruno nie zrozumiał pytania, więc profesor pospieszył mu z pomocą:

— No, komuż rozkazywać nie możemy?

Wtedy chłopiec zrozumiał i odpowiedział: — Aha, wiem! Królowi i... mojemu tatusio- wi!

Uczeń zdał ze stopniem celującym.

Ten sam Bruno, w czasie obiadu w rodzin- nem kole zapytał:

— Tatusiu! Co to jest właściwie faszyzm?

Mussolini spojrzął na chłopca złym wzro- kiem i odpowiedział, wskazując nalcem na ta- lerz z zupą:

— Jedz i mierz!

Humor.

WYJASNIENIE.

— Takie piękne prezenty dawałeś mi, jak byłem twą narzeczoną, a teraz, kiedy wyszłam za ciebie zamaż, to mi nie kupujesz nic!

— Pewno! czyś widziała, żeby rybak dawał — przynętę rybie, którą już złowil?

IDEALNA KOBIETA.

— Moja żona nigdy nie pyta mnie, dokąd idę!

— To idealna kobieta!

— Bo zawsze idzie ze mną...